



Sygn. akt I CSK 486/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wojciech Katner (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Iwona Koper

SSN Karol Weitz

w sprawie z powództwa M. S.A. w Ł.
przeciwko Szpitalowi Klinicznemu [...]o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 2 czerwca 2016 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 17 lutego 2015 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania
wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 lutego 2015 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego Szpitala Klinicznego [...] od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 20 listopada 2013 r., którym utrzymany został w mocy nakaz zapłaty na rzecz powoda M. S.A. kwoty 197 954 złotych z tytułu zapłaty powodowi jako uczestnikowi konsorcjum zawiązanego z M. sp. z o.o. za wykonane przez M. sp. z o.o. usługi polegające na obsłudze systemu informatycznego pozwanego Szpitala. Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu Okręgowego. Wskazał, że nie doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 876 § 1 i art. 518 § 1 k.c., a także art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (dalej jako u.dz.l.), który nie miał zastosowania ze względu na brak – w okolicznościach tej sprawy - zmiany wierzyciela.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił Sądowi Apelacyjnemu naruszenie zaskarżonym wyrokiem przepisów prawa materialnego, tj. art. 54 ust. 1 u.dz.l. oraz art. 53 ust. 6 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej (dalej jako ustawa o ZOZ) przez błędną wykładnię; art. 95 § 1 i 2 oraz art. 96 k.c. przez błędną wykładnię; art. 5 i art. 353¹ k.c. przez niewłaściwą wykładnię; art. 58 § 1 i 2 k.c. przez niewłaściwą wykładnię; art. 876 § 1 i art. 518 § 1 k.c. przez niewłaściwą wykładnię, oraz art. 921¹ k.c. przez błędną wykładnię. Naruszenie przepisów postępowania dotyczy art. 382, art. 232, art. 278, art. 227, art. 328 § 2, a także art. 102 i art. 98 § 1 k.p.c. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości z zasądzeniem kosztów postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o oddalenie skargi i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz w odpowiedzi na skargę kasacyjną niewątpliwie trafne jest stwierdzenie, że zobowiązania należy wykonywać i jeżeli zawarto się umowę dwustronnie zobowiązującą, to wykonanie świadczenia przez jedną stronę wymaga zrealizowania świadczenia także przez drugą stronę. Nie można więc aprobować nagminnego zjawiska nie wykonywania przez publiczne zakłady opieki zdrowotnej świadczeń pieniężnych za dostawy lub

usługi świadczone przez kontrahentów, mimo że zakłady te nie otrzymują wystarczających środków budżetowych na swoją działalność i tym tłumaczą swoje zadłużenie. Jednocześnie nie można się godzić na wykorzystywanie sytuacji przez firmy windykacyjne, które uczyniły sobie źródło zarobku z procederu skupowania wierzytelności przedsiębiorców wykonujących określone świadczenia na rzecz publicznych zakładów opieki zdrowotnej, wchodząc następnie w miejsce zaspokojonego wierzyciela i próbując egzekwować należności od dotychczasowych dłużników. Chcąc temu zapobiec ustawodawca w art. 54 ust. 5 u.dz.l. postanowił, że czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej może nastąpić po wyrażeniu zgody przez podmiot tworzący ten zakład. Ominięciu tego zakazu towarzyszy nieważność dokonanej czynności prawnej.

W rozpoznawanej sprawie ma się do czynienia z kolejną z ponad dwudziestu spraw rozpatrywanych przez Sąd Najwyższy z powództwa M. S.A., tym razem przeciwko pozwanemu Szpitalowi Klinicznemu. Wśród dotychczasowych spraw, kończących się z zasady niekorzystnie dla powoda ze względu na obowiązywanie powołanego art. 54 ust. 5 u.dz.l. oraz wcześniej art. 53 ust. 6 ustawy o ZOZ, w kilkunastu sprawach chodziło o próbę obejścia zakazu wynikającego z wymienionych przepisów przez zastosowanie poręczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2014 r., I CSK 428/13; z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 9/14; z dnia 9 stycznia 2015 r., V CSK 111/14; z dnia 6 lutego 2015 r., II CSK 238/14; z dnia 6 lutego 2015 r., II CSK 319/14; z dnia 18 lutego 2015 r., I CSK 110/14; cztery wyroki z dnia 24 kwietnia 2015 r., II CSK 664/14; II CSK 788/14; II CSK 797/14 i II CSK 830/14; z dnia 15 maja 2015 r., V CSK 400/14; z dnia 7 października 2015 r., I CSK 810/14; z dnia 16 października 2015 r., I CSK 882/14 o z dnia 13 stycznia 2016 r., II CSK 150/15), w kilku – przez zastosowanie gwarancji zapłaty (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2015 r., II CSK 546/14; z dnia 24 kwietnia 2015 r., II CSK 647/14; z dnia 13 stycznia 2016 r., II CSK 185/15, z dnia 20 stycznia 2016 r., V CSK 301/15 i z dnia 17 marca 2016 r., V CSK 446/15), a w dwóch – konstrukcji przekazu (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2014 r., II CSK 636/13 i z dnia 13 stycznia 2016 r., II CSK 186/15).

Nie uzyskując oczekiwanego przez siebie rozstrzygnięcia powód sięgnął po kolejny środek prawny, tym razem po umowę konsorcjum, którą zawarł z firmą M. Sp. z o.o. i uczestnicy tego konsorcjum, a więc M. Sp. z o.o. i M. S.A. jako wykonawcy, w wyniku wygranego przetargu w postępowaniu o zamówienie publiczne zawarli umowę o obsługę systemu informatycznego pozwanego Szpitala. Z ustaleń wynika, że konsorcjum miało charakter wyłącznie finansowy, tzn. powódka w ogóle nie uczestniczyła ani w całości, ani w części w wykonaniu zamówienia publicznego, tylko została upoważniona przez M. Sp. z o.o. będącą liderem konsorcjum, jak to podkreśliła w odpowiedzi na skargę kasacyjną, do otrzymania kwoty należnego wynagrodzenia za wykonanie pozwanemu usług informatycznych. Z ustaleń wynika także, że w umowie zawartej przez uczestników konsorcjum z M. Sp. z o.o. wskazane zostało jako właściwe do zapłaty wynagrodzenia konto bankowe powódki, a także, że powódka zapłaciła już wynagrodzenie należne rzeczywistemu wykonawcy tych usług, a więc drugiej stronie zawartej umowy konsorcjum – drugiemu jego uczestnikowi.

Należy zatem rozważyć, czy w takich okolicznościach można uznać za prawidłowe stanowisko Sądów w toku instancji, że nie doszło do żadnej z sytuacji, którą można zakwalifikować jako zmianę wierzyciela, przez co nie zostały spełnione przesłanki konieczne do zastosowania art. 54 ust. 5 u.dz.l. i skutków jego naruszenia. Niewątpliwie Sąd Apelacyjny słusznie stwierdził w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że nie wystąpiło w sprawie ani poręczenie powódki, ani nie było standardowego przelewu. Rozstrzygnięcie co do tego, czy mimo to nie miał zastosowania zakaz wynikający z art. 54 ust. 5 u.dz.l. zależy od zbadania, czym była i jakie skutki wywarła umowa konsorcjum zawarta między powódką a firmą M. Sp. z o.o.

Jest wiadome, że konstrukcja prawna konsorcjum nie jest uregulowana prawnie, a umowa konsorcjum należy do umów nienazwanych przedsiębiorców o charakterze konsolidacyjnym. Jest ona zawierana z różnych przyczyn i dlatego występują różne rodzaje konsorcjum. Łączy je wszakże wspólna przesłanka, jaką jest potrzeba współdziałania uczestników w celu zrealizowania wspólnego celu. Prawnie spotkać można umowę o utworzeniu konsorcjum bankowego (art. 73 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, jedn. tekst Dz.U. z 2015 r., poz. 128

ze zm.), której celem jest wspólne udzielenie kredytu. W umowie tej banki ustalają warunki udzielenia kredytu i jego zabezpieczenia oraz wyznaczają bank umocowany do zawarcia umowy kredytu. Uczestnicy takiego konsorcjum ponoszą ryzyko związane z udzielonym kredytem, proporcjonalnie do wysokości wniesionych środków finansowych do wspólnie udzielonego kredytu. Potrzeba konsorcjum (finansowego) wynika z takiej wysokości kredytu, że nie może go udzielić jeden bank ze względu na obowiązujące go przepisy ostrożnościowe i wówczas potrzeba współdziałania dwóch lub więcej banków. Podobnie jest w wypadku konsorcjum (finansowego) inwestycyjnego, gdy kilku przedsiębiorców wspólnie składa się na sfinansowanie danej inwestycji, często później przez nich wspólnie wykorzystywanej. Znane są też konsorcja inwestycyjne budowlane (wykonawcze), w których uczestniczy wielu wykonawców ze względu na rozmiary inwestycji budowlanej. Tak się dzieje, np. w wypadku budowy autostrad i innych przedsięwzięć drogowych, które wymagają w ograniczonym czasie wybudowania długiego odcinka drogi, a żaden z wykonawców nie dysponuje takimi możliwościami technicznymi i osobowymi, aby mógł to wykonać sam.

W każdej z tych sytuacji występuje współpraca (współdziałanie) uczestników konsorcjum, którzy wspólnie realizują umowę podstawową, która stała się przyczyną zawierania umowy konsorcjalnej. Tego jednak nie ma w analizowanej umowie zawartej między M. Sp. z o.o. a powodową Spółką M. S.A. Jak jest wykazane w sprawie, do tego, ażeby M. Sp. z o.o. otrzymał od pozwanego Szpitala wynagrodzenie należne za obsługę systemu informatycznego nie potrzeba w ogóle zawierać umowy konsorcjum. Jej zawarcie z określeniem treści, w której chodzi jedynie o zabezpieczenie płatności pozwanego na rzecz M. Sp. z o.o. i ze wskazaniem jako jedyne go wierzyciela powodową Spółkę zdaje się przeczyć istocie konsorcjum i wykraczać poza przesłanki swobody umów, według art. 353¹ k.c. Kwestia zatem nawet ważności umowy konsorcjum wymaga ponownego zbadania. W każdym razie nie jest dopuszczalne zawarcie umowy konsorcjum nie w celu wspólnej realizacji zobowiązań wynikających z umowy podstawowej (w niniejszej sprawie – umowy o obsługę informatyczną), tylko w celu uzyskania uprawnień do wierzytelności należnej z tytułu wykonania świadczeń z tej umowy wyłącznie przez jednego z uczestników konsorcjum. Prowadzi to do faktycznego obrotu

wierzytelnościami pod „przykryciem” umowy konsorcjalnej i narusza obowiązek określony w art. 54 ust. 5 u.d.z.I. Spółka M. świadomie przystąpiła do konsorcjum, obawiając się nie spełnienia należycie świadczenia pozwanego wobec niej. Według własnego wyboru przystąpiła do przetargu z powodem o obsługę informatyczną Szpitala, znając cel powoda, a nie zadbała o rzeczywiste i zgodne z prawem zabezpieczenie zapłaty należnego jej wynagrodzenia po wykonaniu własnego świadczenia.

Podobnie dokładniejszego zbadania wymaga zastosowanie w okolicznościach sprawy konstrukcji przekazu (art. 921¹ i nast. k.c.). Przekaz niewątpliwie ułatwia obrót, ale jak zostało wypracowane przez doktrynę jeszcze w okresie międzywojennym jego celem - także po przywróceniu unormowania przekazu w Kodeksie cywilnym nowelizacją dokonaną ustawą z 28 lipca 1990 r. (Dz.U. Nr 55, poz. 321) i zmianami ustawą z 23 sierpnia 1996 r. (Dz.U. Nr 114, poz. 542) - nie jest omijanie przepisów o przelewie wierzytelności, zwłaszcza jeśli wiążą się z nim ograniczenia ustawowe. Przekaz w rozumieniu art. 921¹ k.c. może bowiem powodować tożsamy skutek, co wynikający z przelewu wierzytelności oraz wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela według art. 518 § 1 k.c.

Trafnie skarżący przypomniał, że przekaz jest jednostronną czynnością prawną, zawierającą według art. 921¹ k.c. podwójne upoważnienie, pierwsze - przekazanego (którym w sprawie byłby pozwany Szpital) do spełnienia świadczenia na rzecz odbiorcy (czyli w sprawie - powoda) na rachunek przekazującego (M. Sp. z o.o.) oraz drugie – odbiorcy przekazu (powoda) do odebrania spełnionego świadczenia od przekazanego. Z przekazu nie wynika jednak obowiązek świadczenia przekazanego (pozwanego), powstaje on dopiero wobec odbiorcy przekazu (powoda), jak przekazany oświadczy odbiorcy, że przekaz przyjmuje (art. 921² § 1 k.c.). Nie można przyjąć, aby przez sam fakt zawarcia umowy z uczestnikami konsorcjum, pozwany (przekazany) wyraził choćby dorozumianie (co jest dopuszczalne na gruncie ogólnych zasad składania oświadczeń woli) zgodę na przyjęcie przekazu. Jednakże uwzględnić również należy art. 921⁴ k.c., który to przepis stanowi o tym, że jeżeli przekazany (pozwany) jest dłużnikiem przekazującego (M. Sp. z o.o.) co do przekazanego świadczenia (wynagrodzenia), jest on obowiązany względem niego do zadośćuczynienia przekazowi. Określa się

to mianem przekazu w dług. Wykonanie przekazu w takim wypadku miałyby ten skutek, że wygasło by zobowiązanie między przekazującym a przekazanym (M. Sp. z o.o. a pozwanym Szpitalem), co w konstrukcji prawnej przekazu stanowi tzw. stosunek pokrycia, oraz wygasło by także zobowiązanie między przekazującym a odbiorcą (M. Sp. z o.o. a M. S.A.), co stanowi tzw. stosunek waluty. On właśnie świadczyłby o zmianie wierzyciela, gdyż ma źródło w umowie konsorcjum między stronami stosunku waluty, a jej treścią jest wyłącznie danie uprawnienia powodowej Spółce do wynagrodzenia należnego ze stosunku prawnego pokrycia. Tak więc skuteczne skorzystanie w niniejszej sprawie z przekazu mogłoby mieć miejsce tylko w razie spełnienia przesłanek z art. 921² § 1 k.c. To jednak zdaje się bardzo wątpliwe, skoro z ustaleń faktycznych wynika, że pozwany Szpital nie mógł wyrazić woli, ani wyrażnie ani dorozumianie na przyjęcie przekazu, który miałby wynikać z treści umowy o obsługę systemu informatycznego. Po pierwsze dlatego, że w tej umowie nie ma w ogóle o tym mowy, po drugie, pozwany musiałby mieć świadomość nawet dorozumianego złożenia takiego oświadczenia woli, czego racjonalnie nie daje się wytłumaczyć, po trzecie, powstałby nowy stosunek prawny między przekazanym (pozwany Szpitalem) a odbiorcą przekazu (M. S.A.), co nazywa się stosunkiem zapłaty, a to, po czwarte, zmieniałoby w oczywisty sposób wierzyciela już na progu umowy zawieranej na podstawie zakończonego postępowania o zamówienie publiczne, co łączy się z ograniczeniem wynikającym z art. 54 ust. 5 u.dz.l. i potrzebną zgodą organu tworzącego publiczny zakład opieki zdrowotnej. Zwraca na to uwagę Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 stycznia 2016 r., II CSK 186/15, dokonując analizy przekazu i dochodząc do zbieżnych wniosków z zaprezentowanymi w niniejszej sprawie.

Należy zaznaczyć, z powołaniem się na liczne orzeczenia Sądu Najwyższego, że w przeciwieństwie do poglądu Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie, zmiana wierzyciela według art. 54 ust. 5 u.dz.l. jest ujmowana szeroko. Chodzi o wszelkie sytuacje, w których do takiej zmiany może dojść, bezpośrednio i pośrednio. Odwołując się do przedstawionego także w skardze kasacyjnej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2015 r., V CSK 111/14, w art. 54 ust. 5 u.dz.l. chodzi o wyraźną intencję ustawodawcy objęcia tym przepisem wielu przypadków zmiany wierzyciela, jeżeli ma zostać osiągnięty cel przepisu (także według art. 53 ust. 6

ustawy o ZOZ). W uzasadnieniu powołanego wyroku wskazuje się na typowe przypadki zmiany wierzyciela i te rzadsze, ale dość oczywiste, jak w razie powiernictwa, indosu wekslowego, różnych form faktoringu, czynności prowadzących do faktycznej zmiany wierzyciela, jak też w wypadku zaspokojenia dłużnika przez podmiot trzeci, wymieniając wyraźnie umowę konsorcjum. W powołanym już wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2016 r., II CSK 186/15 wskazuje się również na powyższe czynności, dodając za innymi orzeczeniami jeszcze gwarancję oraz subrogację umowną i odwołując się do kilkunastu wyroków Sądu Najwyższego. Skład orzekający w niniejszej sprawie podziela wyrażone poglądy, mieszczące także umowę konsorcjum zawartą między wierzycielem z umowy o wykonanie określonego świadczenia a podmiotem nie współrealizującym to świadczenie, a tylko uzyskującym prawo do wynagrodzenia z tamtej umowy ze strony publicznego zakładu opieki zdrowotnej, w kręgu czynności prawnych, z których może wynikać zmiana wierzyciela w rozumieniu art. 54 ust. 5 u.d.z.l.

Wobec dokonanej oceny zaskarżonego wyroku z punktu widzenia naruszeń prawa materialnego, nie było potrzeby odnosić się szczegółowo do zarzutów procesowych, które poddane zostaną analizie przy ponownym rozpoznawaniu sprawy, do jakiej dojdzie w wyniku uchylecia zaskarżonego wyroku na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., z orzeczeniem o kosztach postępowania na podstawie art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

db

kc